

...Wczoraj

dzisiaj

jutro...

Tak chciał naród

TRZEBA DZIAŁAĆ TAK, JAK "TEGO CHCE NARÓD" — to zdanie było wytyczną ruchu partyzanckiego jaki powstał na terenach Związku Radzieckiego, okupowanych przez Niemców. Ruch ten powstał samorzutnie — tak chciał naród — ale prędko przybrał formy zorganizowane, kierowany był przez specjalny sztab i wspomagany zrzutami broni oraz wyszkolonych dowódców i specjalistów. Działalność partyzantów radzieckich, szczególnie w dziedzinie walki z transportami niemieckimi, odegrała ogromną rolę w wojnie z hitleryzmem. Nazwiska wodzów partyzanckich takich jak gen. Kowpak, przeszły do legendy. Jednostka Kowpaka z małego oddziału w 1941 r. urosła do rozmiarów potężnej armii partyzanckiej której wyczyni takie, jak marsz z lasów briańskich na Ukrainę i Polesie, uchwycenie przepraw na Dnieprze, wysadzenie 5 mostów kolejowych pod Sarnami, albo zagon w Karpaty, nie mają równych w historii wojennej.

30 rocznica Armii Czerwonej jest także uczczeniem żołnierzy-partyzantów, którzy w najcięższych warunkach walczyli o zwycięstwo. (K).

Niepodległość w cyfrach

NIEPODLEGŁOŚĆ TRANSJORDANII w ciągu ostatnich 25 lat ogłaszano trzy razy — we wrześniu 1922 r., w lutym 1928 r. oraz w marcu 1946 r. Musiały to być jednak bardzo niedoskonałe formy „suwerenności”, skoro w 1948 r. znów zaistniała potrzeba dokonania poprawek i uzupełnień, która skłoniła przedstawicieli Anglii i Transjordanii do ponownego rozpatrzenia tej sprawy na wspólnej konferencji odbytej w Londynie z końcem ubiegłego miesiąca.

Na konferencję tę przybyli oficjalni przedstawiciele Transjordanii z premierem i min. spraw zagranicznych na czele. Towarzyszył im gen. John Glubb (obecnie już Glubb-Pasza) — usiłujący w świecie arabskim odegrać rolę analogiczną do tej, jaką w swoim czasie popisywał się słynny pułkownik Lawrence. W toku debat poruszono sprawę porozumienia wojskowego między obu państwami oraz opracowano program „bloku naftowego”, obejmującego tereny od Hajfy do Basry.

Wspomniane porozumienie wojskowe zawiera klauzulę, która zezwala Anglii na rozmieszczenie jej wojsk na dowolnym obszarze Transjordanii. „Arabski komentarz do tego porozumienia głosi — stwierdził 28 stycznia dyplomatyczny korespondent Reutera — że owa klauzula miała niewątpliwie doniosły wpływ na ogłoszenie decyzji odrzucenia prośby Transjordanii w sprawie przyłączenia tego państwa do ONZ”.

Jakże wobec tego przedstawia się niepodległość Transjordanii? Odpowiedź na to dają następujące liczby: na terenie Transjordanii znajduje się obecnie 150 tys. żołnierzy brytyjskich oraz 20 tys. członków Legionu Arabskiego, którego dowódcą jest gen. John Glubb, tj. Glubb-Pasza. Cała zaś ludność tego państwa wynosi zaledwie około 300 tys. osób... (men)

Ukraińscy faszyci połączyli się

W DILLINGEN, W STREFIE AMERYKAŃSKIEJ NIEMIEC, odbyła się druga i decydująca część II ogólnego zjazdu uchodźstwa ukraińskiego w Niemczech, działającego pod kierownictwem Centralnej Reprezentacji Ukraińskiej Emigracji (CRUE). Tzw. „demokraci” — ukraińscy, zjednoczeni w tzw. Koordynacyjnym Ukraińskim Komitecie, oraz jawni faszyci spod znaku Stepana Bandery (stał popularnie zwani banderowcami) połączyli się we wspólne kierownicze centrum. Na prezesa zarządu CRUE wybrano Wasyla Mudrego, który był ongiś wicemarszałkiem Sejmu R. P., na jego zastępcę „demokratę” Michała Wietuchowa oraz ks. Hryniochę, jedną z czołowych osobistości spośród banderowców. Charakterystyczną jest rzeczą iż organ polskich faszystów londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” podał wiadomość o połączeniu się obu odłamów ukraińskich faszystów z dużym zadowoleniem i uznaniem.

Gospodarka Rumunii pod znakiem stabilizacji



Gospodarka rumuńska opiera się na dwóch podstawowych filarach: na rolnictwie i przemyśle rolnym. Obie te gałęzie produkcji mocno ucierpiały na skutek wojny. Kraj stara się obecnie odzyskać zaufanie w swoje siły. Dużym krokiem w tym kierunku była stabilizacja waluty rumuńskiej, przeprowadzona w sierpniu 1947 r. Pieniądz rumuński nabrał realnej wartości, a okres katastrofalnej inflacji przeszedł do wspomnień przeszłości.

Zadawalające żniwa ubiegłego roku, zwiększony dopływ surowców i widoczny wzrost produkcji przemysłowej stały się podstawami stabilizacji walutowej. Rząd był wreszcie w stanie ustalić poziom cen i plac. Po sta-

bilizacji pojawiła się w miastach żywność w dostatecznej ilości, gdyż chłopci nabrali zaufania do nowego pieniądza.

Rumunia pracuje nad wykonaniem nadzwyczajnego półrocznego programu gospodarczego. Niebawem ogłoszony zostanie trzyletni plan odbudowy kraju, w toku którego Rumunia przeprowadzi szeroki program uprzemysłowienia kraju, podniesie poziom wytwórczości oraz połączy swą gospodarkę z gospodarką krajów sąsiednich, których odbudowa znajduje się w pomyślniejszym stadium.

Powyższa mapa przedstawia układ przemysłowy Rumunii i jej bogactwa naturalne.

J. A. Szczepański

Dlaczego niepowodzenia sportowe?

Teraz, gdy sportowcy i działacze sportowi już się wygadałi i wypisali, i gdy zestawili cały swój fachowy bilans sportowo-olimpijski — pora odezwać się i czynnikiem społecznym, które na udział Polaków w Olimpiadzie wyraziły zgodę i odpowiadają w pewnej mierze za jego wyniki. Jako publicyście sportowemu, który otwarcie Olimpiady powitał artykułem wstępnym, i który zna się na sporcie i zabierał głos w zagadnieniach ideologicznych sportu, sądzę, że i mnie należy obecnie ponownie zabrać głos.

Sukcesy polskie w V. Olimpiadzie zimowej w St. Moritz były równe właściwie zeru i nie inne będą najprawdopodobniej osiągnięcia polskie w XIV. Olimpiadzie letniej w Londynie. Nie chodzi jednak ani o posypywanie głów popiołem, ani o wygwizdanie naszych zawodników (którzy nie są wiele winni, ani o łudzenie się i samookłamywanie lub szukanie fałszywych, nieraz dziecinnych usprawiedliwień, jak sztabacy, którzy ze szkoły pošli na labę. Chodzi o wypunktowanie zła i o znalezienie środka zaradczego w sferze społecznej. Bo sport jest sprawą społeczną, jest ważną sprawą społeczną i dlatego omawianie go na tym, zazwyczaj polityce poświęconym miejscu, nie jest inwazją sportu na cudze boisko.

Z jakich przyczyn przegrywamy na ogół w spotkaniach i konkursach międzynarodowych? Czy jesteśmy mniej niż inni uzdolnieni do uprawiania sportów? Nonsens! Najbliżsi nasi sąsiadzi czescy udowodnili, że i Słowianie mogą z powodzeniem ubiegać się o prymat w sporcie światowym a więc dlaczego ponosimy ciągle klęski?

Wojna i — przede wszystkim — okupacja? Oczywiście! Trudności pierwszych lat powojennych? Do pewnego stopnia i one przyczynić się musiały do klęskich wyników. Ale wiemy, że Finowie i Norwegowie też nie mieli sielanki a jednak utrzymali się na pozycjach czołowych. I wiemy, że

w Czechosłowacji było i jest dość kruczo z wyżywieniem, a jednak Cześć się dziś chlubią sportu słowiańskiego. Choć więc przyczyny pozasportowe na pewno oddziały w sprawie międzynarodowych polskich wyników — nie mogły być rozstrzygające.

O poziomie sportu rozstrzyga jego upowszechnienie i masowość. Także o poziomie rekordu sportowego, który nie może się rozwijać na jałowej sportowo glebie. Tajemnicą amerykańskich czy północno-europejskich sukcesów sportowych jest powszechność sportu w danym społeczeństwie, o której bynajmniej nie świadczy frekwencja widzów na zawodach. To jeszcze nie dowód kultury sportowej, jeśli na mecz piłki nożnej ciśnie się widzów sto razy więcej niż na przedstawienie „Hamleta”. Przeciwnie, to raczej dowód niskiej kultury, mogącej rykoszetem ugodzić w sport. Nie o widzów i kibiców chodzi — chodzi o czynne uprawianie sportu przez większość społeczeństwa, jak to jest udziałem niektórych wysoce cywilizowanych narodów. Taka dopiero powszechność kultury sportowej stwarza warunki do naturalnego rozwoju rekordyzmu. Istotną rzeczą w sporcie jest równoległa praca w dwu kierunkach, pogodzenie dwu kierunków tylko pozornie rozbieżnych: masowość czynnego sportu i opieka nad jednostkami, okazującymi sportowo ponad przeciętne uzdolnienia. Tylko tą dwutorową drogą możemy z czasem dojść do wyników, odpowiadających klasie światowej. Przy czym ważniejsze w pierwszym etapie jest umasowienie sportu niż pościg za rekordem (daremnym).

Tę drogę obrali Rosjanie po przewrocie rewolucyjnym. I wyniki? „Rewelacyjna” forma Dynamo na tournée w Anglii, które nie była żadną rewelacją, lecz naturalnym, matematycznym rezultatem wyłożonej i systematycznej pracy. Bo w sporcie przypadek może raz czy drugi zadecydować o jakimś wyniku ale nigdy nie zmienia

kształci zasadniczego obrazu. I przysłowiowy „nieświeży kotlet” albo „złoty smary” są wymówkami o bardzo niskiej zdolności przekonania. W Polsce upowszechnienie sportu jest bardzo pozorne — stąd wszystkie niepowodzenia. W Związku Radzieckim w rozgrywkach eliminacyjnych Spartakiad zimowej 1948 brało udział 2 miliony zawodników (zawodników, nie widzów). Podobna częściowo sytuacja istnieje w Czechosłowacji, w Skandynawii, do pewnego stopnia i w Anglii.

Umyślnie usuwam na plan drugi też często wysuwane argumenty polityczno-propagandowego znaczenia sportu. To pewne, że są one wielkie i że triumfy hokeja czeskiego w St. Moritz były sukcesem na miarę polityczną. Naprawdę ważne jest jednak tylko zagadnienie społecznej użyteczności sportu, której sprawdzianem są wyniki sportowe.

Czy zatem nie jechać do Londynu? Ależ jechać, jechać — w szczupłym co prawda składzie — aby obserwować, uczyć się i z porażek wyciągać różnego rodzaju doświadczenia. Jeszcze ważniejsza jest jednak rewizja wewnętrznej polityki sportowej: zaostreń dyscypliny, jeśli chodzi o zawodników czołowej klasy, i pójście wszerg z ideą czynnego uprawiania sportu, jeśli chodzi o ogół młodzieży.

Nie ma co zatem pokrzykiwać buńczucznie: „sursum corda — do następnej Olimpiady pójdziemy ławą i zwyciężymy”, bo zasada pospolitego ruszenia „kupą, panowie, kupą” wprowadzenia pomoże, ale tylko w myśl innego przysłowia: „nie od razu Kraków zbudowano”. Trzeba jednak koniecznie zacząć ten Kraków budować, a budować go inaczej niż dotychczas: bez kultu pseudogwiazd, bez wygórowanych ambicji, z umożliwieniem najszerszym masom wartościowego uprawiania sportu. Ważniejsze jest sztuczne lodowisko, niż sukces w St. Moritz, ważniejsze usportowienie społeczeństwa, niż wywalczenie rekordu przez jednostkę.

W POLSCE SWIECIE



Kolejarz Walenty Czajkowski, zawiadowca odcinka Przeworsk - Dynów w województwie rzeszowskim, ma za sobą 76 lat długiego życia i 48 lat nieprzerwanej pracy w służbie kolejowej. Po przejściu na emeryturę w 1935 r. zgłosił się ochotniczo do

dalszej służby i pracuje niezamordowanie do dziś dnia. W ciągu owych 48 lat przerwał pracę tylko dwa razy i to na okresy kilkudniowe. Ciekawe, czy są w Polsce jeszcze starsi tego rodzaju rekordziści? Oczekujemy odpowiedzi na to interesujące pytanie.

Shawa Bey, przedstawiciel mufletto Jerolim, przyjaciela Hitlera i Mussoliniego odleciał z Londynu do Kairu, wioząc listę imienną 10 tysięcy ochotników brytyjskich, którzy zgłosili się do walki przeciw Żydom w Palestynie. Shawa Bey stwierdził, że utworzenie legionu brytyjskiego po stronie arabskiej jest zależne od decyzji Ligi Arabskiej, która może odmówić zgody ze względu na możliwość komplikacji międzynarodowych.

„Będę się jednak widział z mufletim — powiedział Shawa Bey — a jego głos ma wielkie znaczenie”. Wiadomość ta, podana przez londyński „Daily Express” nie wymaga żadnych komentarzy.

Polskie filmy długometrażowe „Ci którzy przeżyli” i „Odbudowa Warszawy” zostały skonfiskowane przez policję w Montreal na rozkaz gubernatora generalnego prowincji Quebec w Kanadzie. Filmy te były wyświetlane na seansach zamkniętych przez stowarzyszenie Polaków w Montreal. Konfiskata motywowana jest tym, że filmy te „zagrożają bezpieczeństwu publicznemu”.



Foto SAP

Wypadek samochodowy zdarzają się — niestety — ciągle. Najgroźniejszymi nieraz okaleczeniami — jakie bywają ich wynikiem — są okaleczenia poczynione przez popękane w czasie wypadku szkło szyb. Można jednak temu zapobiec dzięki nowo opracowanej przez polskiego konstruktora inż. Piechołę metodzie produkcji szkła „Phyrolleks”, dwudziestokrotnie trwalszego od zwykłego szkła okiennego. Szyby te nawet wtedy, gdy ulegają rozbiciu, rozpryskują się na drobne kawałeczki nie raniąc pasażerów samochodu. Analizy przeprowadzone przez Politechnikę Warszawską wykazały, że szkło to jest lepsze od szkła zagranicznego tego typu. Na zdjęciu w rogu inż. Piechoła — niżej dwaj pracownicy spółdzielni pracy produkującej „Phyrolleks” próbują wytrzymałość szkła.

Z prasy niemieckiej

Jak Hitler
objął władzę

30 stycznia 1933 godzina 12.30 w południe. Na drugim piętrze „Kaiserhofu” stoi przy oknie otwarty mężczyzna w mundurze SA, trzymając w ręku lornetkę, którą przykłada do małych, tonących w tłuszczu oczu. Spogląda on na Wilhelmstrasse 73, gdzie w tej historycznej chwili przypieczetowane zostały losy Niemiec, Europy i ludzkości. W pewnym momencie Hofmann odwraca się nagle i przywołuje Goebbelsa i Goeringa, mówiąc: „On idzie, on idzie!” Po drugiej stronie ulicy Hitler wchodzi do kancelarii Rzeszy, za nim postępuje pan w czarnym płaszczu i czarnym kapeluszu, straż prezentuje broń, — prezentuje przed kanclerzem Rzeszy i wicekanclerzem, który „czeskiego frajtra” (to było wyrażenie Hindenburga) wysunął na władzę Niemiec.

„Nareszcie!” wykrzykuje z triumfem Röhm, „patrzcie, nareszcie!” Goebbels wydziera mu lornetkę z ręki, spogląda, potakuje, oddycha głęboko. W pięć minut później wchodzi kanclerz Rzeszy do pokoju („majestatycznie, jak rzymski wódz w okresie Cezarów” — opisuje tę scenę siedzący w hallu hotelowym hr. Reventlow). Hitler podaje rękę trzem mężczyznom i — płacze. Wódz przyszłego germańskiego imperium światowego — płacze. Rzyś splotają ją mu po policzkach przez długie minuty — Goebbels sam to opisał. Morze łez wyleje świat, kiedy płaczący kanclerz Trzeciej Rzeszy wysi przeciw niemu swoje czołgi i bombowce.

*

Zanim jednak rozpuścił morze łez, dał on słowo honoru. Dał je nieufnemu Hugenbergowi mówiąc: „Niezależnie od rezultatu wyborów wszyscy uczestniczący w tym gabinetie ministrowie pozostaną na swych stanowiskach także po 5 marca”. Dziennikarz amerykański, któremu zwrócono uwagę, że „socjalista” Hitler przyjął kapitalistę Hugenberga do swego rządu, oświadczył: „Hugenberg? Ach, Boże, ten old boy będzie wyrzucony za burłę. Pozostanie on tylko w okresie przejściowym!” Tak się też stało — pół roku później „führer” zламаł swoje słowo honoru...

Łzy, alkohol i krew leją się w ten poniedziałek. Pierwsza krew „tysiąclecia”, które się teraz rozpoczyna. 33 pochodnie morderczego batalionu ciągną przez charlottenburską Wallstrasse. Robotnicy uśmiechają się i szedzą z karnawałowego pochodu. Bandyt wypychają im płońcące pochodnie w twarz, napadają na nich, rozbrzmiewają strzały, ludzie uciekają. Dwa ciała widać się w krwi: wachmistrz policji Zauritz i przywódca batalionu Hans Eberhard Majkowski, ogólnie znany terrorysta z Charlottenburga, brutalny zabijaka. Teraz powalita go kula. Kula jego ludzi. Przeznaczona ona była dla jakiegoś robotnika, a zgasila jego żywot. W najbliższych dniach gwardia nowego kanclerza przeistacza się w Amoka. Tak rozpoczyna się nowy okres. Od noża i pałki. — Tak 30 stycznia rozpoczyna się Rzesza — kończy się za komorami gazowymi, krematoriami, Oświęcimem, Buchenwaldem. I ruinami, głodem, nędzą, chaosem...

„Trudno opisać co się dzieje w naszych sercach. Chciało by się śmiać i płakać”, — pisze Goebbels w swej książce „Vom Kaiserhof zur Reichskanzlei”.

Tak. Chciało by się płakać 30 stycznia 1948 r... („Telegraf”)

Więzień obozu
sprzedał obóz

„Telegraf”, dziennik wychodzący w brytyjskiej strefie okupacyjnej, donosi o osobliwym wypadku, który wydarzył się niedawno:

Były oficer SS, Peter Oskar Hofmann, internowany w obozie w Regensburgu został wysłany stamtąd do miejscowości Auerbach w Górnej Frankonii do przedsiębiorstwa budowy dróg. Mieszkał on tam przez wiele tygodni w gospodzie, gdzie urządził sobie biuro, w którym załatwiał swoje interesy. Polegały one na tym, że Hofmann... sprzedał 15 baraków obozowych, biorąc po 2 do 3.000 marek za sztukę. Hofmann posługiwał się sfałszowanym dokumentem amerykańskim, uchodząc wszędzie za przedstawiciela władz amerykańskich.

Pismo „Telegraf” zapytuje w redakcyjnym komentarzu, jak to było w ogóle możliwe, żeby mieszkaniec obozu internowanych mógł posiadać taką swobodę ruchów, mógł mieszkać w hotelu, urządzić sobie biuro i wreszcie sprzedać cały obóz internowanych. Zachodnie obozy internowanych nie wydają się być odpowiednim miejscem dla reedukacji hitlerowców — dodaje z przekąsem autor notatki.

Sytuacja zaostrza się

Reakjoniści czescy chcieli opanować
praską radiostację

Praga, 24 lutego (API). Uchwały wczorajszego zgromadzenia 8.000 przedstawicieli związków zawodowych znalazły najwyższy oddźwięk w szerokich masach pracowniczych i robotniczych. W Pradze i na prowincji, w fabrykach i w gminach wiejskich, w administracji centralnej, w ministerstwach i urzędach powstają komitety akcji frontu narodowego.

Równocześnie reakjoniści nie zaprzestają prób spiskowania przeciw republice.

Radio Praga podało do wiadomości, że narodowi socjaliści podjęli próbę opanowania praskiej radiostacji. Dwu oficerów armii czeskosłowackiej zamierzano opanować radiostację lub też uszkodzić ją do tego stopnia, by uniemożliwić transmisje. Zostali oni aresztowani.

Próby spisków likwiduje w zarodku ministerstwo spraw wewnętrznych. Ministerstwo to wydało komunikat stwierdzający, że dzięki zdecydowanemu środkom, zastosowanym w celu utrzymania bezpieczeństwa, w dniu kryzysu gabinetowego w Czechosłowacji panował spokój. Nie było żadnych zamieszek.

Ministerstwo spraw wewnętrznych we właściwym czasie wykryło próby organizacji narodo-socjalistycznych w kierunku wykonania zamachu stanu, którego celem byłoby ujęcie władzy w ręce organizatorów spisku. Mimo, że plany akcji były opracowane w najdrobniejszych szczegółach zostały one całkowicie udaremnione przez ministerstwo spraw wewnętrznych. Organizacja nakazała obecności swych członków na wyznaczonych miejscach w dniu 21 lutego.

Podano dalej do wiadomości, że w nocy z 22 na 23 bm. organy bezpieczeństwa po intensywnych poszukiwaniach znalazły liczne dokumenty i dowody, rzucające jasną światłość na wypadki ostatnich kilku dni.

W 12 dzielnic Pragi aresztowano kapitana Teichmana i kapitana Ne-

mecka, oficerów sztabu armii czeskosłowackiej. Obaj są członkami partii narodo-socjalistycznej. Dokumenty znalezione przy nich stwierdzają, że uprawiali oni szpiegostwo i działalność antyrządową, mającą za cel opanowanie radia praskiego. W ręce władz bezpieczeństwa wpadły ponadto inne dokumenty, obecnie rozpatrywane. Po przeprowadzonych dochodzeniach będą one podane do wiadomości publicznej.

Wiadomość o wykryciu nowych prób spisku ze strony narodowych socjalistów wywołała w Pradze powszechne oburzenie. Przybrało ono tak duże rozmiary, że objęło nawet niektóre kółka członków partii narodo-socjalistycznej. W związku z tym przewodniczący partii narodo-socjalistycznej był zmuszony wydać instrukcje dla członków partii, aby nie przystępowali do komitetów akcji prawdziwego frontu narodowego, powstających obecnie na terenie całej Czechosłowacji. Przewodniczący dr Zenkel grozi, że członkowie partii narodowo-socjalistycznej, którzy wezmą udział w tych komitetach, zostaną wydaleny z partii.

Znowu w Czechosłowacji

Aresztowanie szpiega-banderowca

Praga, 24 lutego (PAP). Ministerstwa spraw wewnętrznych i obrony narodowej ogłosiły następujący łączny komunikat:

W tych dniach aresztowano w Słowacji członka jednej z grup banderowskich, które w ubiegłym roku usiłowały przedostać się przez Czechosłowację do amerykańskiej stre-

Donoszą w ostatniej chwili, iż przewodniczący konstytuandy postanowili odwołać posiedzenie parlamentu. O najbliższym posiedzeniu deputowani zawiadomieni zostaną listownie.

Audiencje
u prezydenta Benesa

Praga, 24 lutego (PAP). Prezydent Benesz przyjął w poniedziałek przed południem na audiencji premiera Gottwalda. W rozmowie uczestniczył później również minister spraw wewnętrznych Nosek.

Protest drukarzy
słowackich

Bratysława, 24 lutego (PAP). Drukarze oficjalnego organu słowackiej partii demokratycznej „Czas” zawiadomili wydawcę, że odmawiają składania artykułów lub wiadomości, skierowanych przeciwko ludowo-demokratycznemu rządowi czeskosłowackiemu lub sojusznym państwom słowiańskim oraz obrażającym poszczególne ministerstwa, Radę Związków Zawodowych lub jej przedstawicieli. Wydawnictwo przyrzekło dostosować się do postulatów drukarzy.

Wspomniany dziennik nie ukazał się w poniedziałek w sprzedaży na skutek odmowy pracowników drukarni złożenia numeru. W tekście znalazły się bowiem ustępy, niezgodne ze stanowiskiem zajmowanym przez drukarzy.

Rozstrzeliwia rannych

Oficerowie amerykańscy dowodzą
greckimi oddziałami rządowymi

Rzym, 24 lutego (PAP). Rozgłoszenia „Wolnej Grecji” komunikuje, że 30 stycznia do Greveny wkroczył batalion wojsk rządowych pod dowództwem dwóch oficerów amerykańskich. Na rozkaz majora amerykańskiego zebrano na placu wszystkich mieszkańców i na ich oczach rozstrzelano rannego żołnierza greckiej armii demokratycznej.

W rejonie Kastorii wśród zabitych żołnierzy wojsk rząd. znaleziono zwłoki dwóch oficerów amerykańskich. W wiosce Melita, na odległości Florina, oficerowie amerykański i brytyjski prowadzili agitację wśród ludności, wzywając ją do wzięcia udziału w walkach przeciwko powstańcom.

Rozgłoszenia „Wolnej Grecji” podaje również, że podczas walk na wschód od Salonik, oficer amerykański usunął od dowództwa ofice-

ra greckiego, obejmując komendę nad oddziałami.

Swym jawnym udziałem w operacjach wojskowych — podkreśla komunikat — imperialiści amerykańscy wzięli na siebie odpowiedzialność wobec narodu greckiego i opinii światowej za dalsze wydarzenia na terenie Grecji.

„Polityką naszą — umiłowanie pokoju”
Rozkaz dzienny radzieckiego ministra spraw wojskowych

Moskwa, 24 lutego (PAP). Z okazji 30 rocznicy istnienia armii radzieckiej minister spraw wojskowych ZSRR marszałek Bułganin wydał rozkaz dzienny, w którym m. in. powiedział:

30 rocznicę istnienia naszych sił zbrojnych zamieszkuje Związek

Radziecki narody obchodzą w warunkach pomyślnego walki o wykonanie planu 5-letniego w ciągu 4 lat. Nie wolno nam jednak zapominać, że dopóki istnieje imperializm, dopóty będzie zagrażać naszej ojczyźnie agresja z zewnątrz.

Związek Radziecki konsekwentnie wciela w życie swą politykę zagraniczną, którą cechuje umiłowanie pokoju. ZSRR kroczą w awangardzie sił postępu, walczących o trwały pokój demokratyczny i o bezpieczeństwo wszystkich narodów. Tę słuszną politykę zagraniczną Stalina popierają państwa demokracji ludowej, zwolennicy pokoju i wolności na całym świecie. Na straży tej polityki stoją nasze siły zbrojne.

Przed Olimpiadą londyńską



Bieg sztafetowy

Aya, Charlie, Perry

Ambasador Naszkowski
u min. Mołotowa

Moskwa, 24 lutego (PAP). Dnia 23 lutego br. ambasador R. P. w Moskwie Marian Naszkowski został przyjęty przez ministra spraw zagranicznych ZSRR Mołotowa. Ambasador Naszkowski wręczył min. Mołotowowi notę rządu polskiego wraz z tekstem deklaracji, uchwalonej przez ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii na konferencji odbytej w Pradze 17 i 18 lutego br.

Otwarcie Tow. Przyjaźni
Czechosłowacko-Radzieckiej

Praga, 24 lutego (PR). W Pradze utworzone zostało Towarzystwo Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej. Na posiedzeniu inauguracyjnym w Teatrze Narodowym odczytano desęć powitalną prez. Benesa. Premier czeskosłowacki Gottwald wygłosił przemówienie, a następnie głos zabrał ambasador w Pradze radziecki wiceminister spraw zagranicznych Zorin. Po dalszych przemówieniach odczytany został manifest programowy nowo utworzonego towarzystwa.

Po eksplozji w Jeruzolimie

Jeruzolima, 24 lutego (PAP). Przy lampach łukowych i pochodniach 1000 osób pracowało w nocy z niedzieli na poniedziałek wśród gruzów zniszczonych dynamem budynków na głównej ulicy Jeruzolimy, poszukując zasypanych tam ludzi.

Według dotychczasowych obliczeń, wskutek wybuchu zginęło 51 osób. W kołach jerozolimskich panuje przekonanie, że Irgun Cwai Leumi przystąpi do antybrytyjskiej akcji odwetowej.

Chińska armia ludowa
zajęła Anszan

Moskwa, 25 lutego (PAP). Jak donoszą z Szanghaju, rząd nankijski zakomunikował oficjalnie o zajęciu miasta Anszan przez oddziały chińskiej armii ludowej. Anszan odległy jest zaledwie o 10 km od Mukdena. Po upadku Anszanu 2/3 ciężkiego przemysłu Mandżurii znajduje się pod kontrolą władz ludowych. Dzięki zajęciu Anszanu wojska armii ludowej przejęły ostatnią linię kolejową, którą Czang Kai Szek dostarczał broni i amunicji dla garnizonu otoczonego Mukdena.

Straszna katastrofa kolej.
w Szwajcarii

Zurych, 24 lutego (SKD). W niedzielę rano na stacji Wendenwil nie daleko Zurychu wydarzyła się straszna katastrofa kolejowa. Pociąg osobowy wskutek zepsucia się hamulca przejechał stację, wyskoczył z toru i wpadł na dom jednopiętrowy rozsypany w gruz. Lokomotywa i 4 wagony uległy zdruzgotaniu. 21 osób poniosło wskutek katastrofy śmierć.

Znowu Indonezja

Moskwa, 24 lutego (PAP). Agencja TASS donosi z Dżakarty, że do Indonezji przybywają wciąż nowe holenderskie oddziały wojskowe. Ostatnio z Rotterdamu odszedł statek „Sloterdiak”, na którym znajduje się 1200 żołnierzy i oddział piechoty morskiej w sile 200 ludzi.

Tajne radiostacje
hitlerowców

Rzym, 24 lutego (PAP). Dzienniki rzymskie podają, że w rejonie Bolzano, w pobliżu granicy austriackiej czynne są tajne stacje nadawcze, prowadzone przez hitlerowców. Władze włoskie podjęły akcję, celem wykrycia tych stacji.

B. generał SS otrzymał
emeryturę

Berlin, 24 lutego (PAP). Niebawą, nawet jak na stosunki zachodnio-niemieckie, decyzję, wydał rząd prowincji heskiej w strefie amerykańskiej. Były gen. SS Georg Jedicke po przejściu denazifikacji i zapłaceniu śmieśniej kary 5 tysięcy marek — wniósł pretensję do rządu o wypłacenie mu zaległej emerytury w wysokości 1.300 marek miesięcznie. Rząd heski uwzględnił podanie i Jedicke ma otrzymać około 28 tysięcy marek zaległej emerytury.

Na falach radiowych

* Do Brukseli przybyła delegacja węgierskich rzeczoznawców finansowych i gospodarczych celem przeprowadzenia z przedstawicielami rządu belgijskiego rozmów na tematy handlowe i finansowe.

* W pobliżu Aten rozstrzelano 20 patriotów greckich. W liczbie tej znajdowało się 11 uczestników walk z Niemcami.

* Sześciu członków komisji palestyńskiej ONZ opuściło w niedzielę wieczór Nowy Jork, udając się do Palestyny.

Obrady londyńskie rozpoczęte

„Dyskusja” — a nie konferencja

Londyn, 24 lutego (PAP). W poniedziałek rozpoczęły się obrady Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w sprawie Niemiec zachodnich. Obserwatorzy polityczni podkreślają, że w oficjalnym komunikacie mowa o „dyskusji”, a nie o konferencji trzech krajów. Organizatorzy narad londyńskich pragną w ten sposób obejść postanowienia obowiązujących uchwał poczdamskich, przewidujących — jak wiadomo — rozwiązanie problemów niemieckich na zasadzie porozumienia czterech mocarstw.

Fakt, że konferencję londyńską nawiązano „dyskusją”, — nie zmienia ostateczności, że narady londyńskie to się w sposób sprzeczny z uchwałami poczdamskimi i dlatego zapewne nie zostaną uznane przez szereg państw.

Komentatorzy polityczni donoszą równocześnie o poważnych rozdźwiękach między partnerami konferencji londyńskiej. „Times” zaznacza, że delegacja francuska domagać się będzie powzięcia zasady federalizacji przy organizowaniu państwa zachodnio-niemieckiego. Zdaniem kół francuskich, Bizonia zorganizowana została na zasadzie centralizacji, z czym Francuzi nie chcą się jeszcze pogodzić. Zwraca się również uwagę na to, że uczestników konferencji londyńskiej dzieli poważne różnice interesów natury gospodarczej.

Delegacja amerykańska dążyć będzie do tego, aby za wszelką cenę doprowadzić do porozumienia, które ułatwi realizację amerykańskiego programu w sprawie Niemiec zachodnich. Program ten zmierza do jak najbardziej szybkiego włączenia Niemiec zachodnich do planu Marshalla.

Wydaje się dość wątpliwe, by Wielka Brytania lub Francja przeciwstawiły się planom amerykańskim.

Również „Times” przyznaje, że na konferencji londyńskiej ustalone zostaną warunki, na podstawie których Niemcy zachodnie zostaną objęte planem Marshalla.

Na porządku dziennym znajduje się sprawa udziału krajów Beneluxu, rozwój i organizacja Niemiec zachodnich, sprawa przyłączenia strefy francuskiej do Bizonii oraz problem włączenia Niemiec zachodnich do planu Marshalla. Narady toczyć się będą przy drzwiach zamkniętych.

Niemiec zachodnich do planu Marshalla. „Daily Worker” donosi w związku z tym, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie Douglas przedstawił delegacji brytyjskiej i francuskiej stanowisko Waszyngtonu w

Akademia w „Rome”

Obchód 30-lecia Armii Radzieckiej

Warszawa, 24 lutego (PAP). W sali kina „Roma” odbyła się dnia 23 bm. uroczysta akademia, poświęcona uczczeniu 30-lecia Armii Radzieckiej.

Na akademię przybyli: przedstawiciele Sejmu Ustawodawczego R. P. z wicemarszałkiem Zambrowskim, członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem i wicepremierami Gomułą i Korzyckim, generalicja i oficerowie Wojska Polskiego z ministrem Obrony Narodowej marszałkiem Zymierskim, członkowie korpusu dyplomatycznego, członkowie władz miejskich z prze-

wodniczącym Stoł. Rady Narodowej Sankowskim, przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych, zawodowych i młodzieżowych oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa stolicy, którzy wypełnili całkowicie ogromną salę „Romy”.

Zebrani serdecznie i owacyjnie powitali przybyłego na akademię ambasadora ZSRR Lebediewa oraz przedstawiciela Armii Radzieckiej attaché wojskowego ZSRR gen. Masłowa.

W imieniu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej akademii zajął wiceprezes Towarzystwa pos. Lucjan Dura, który witając zebranych podkreślił m. in. znaczenie niezwykłej Armii Radzieckiej, jako gwaranta pokoju światowego.

Po odegraniu hymnów państwowych polskiego i radzieckiego, nastąpiło ukonstytuowanie się prezydium akademii, w skład którego weszli m. in. attaché wojskowy ZSRR gen. Masłow, prezes Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej min. Świątkowski, I. wiceminister Obrony Narodowej gen. Spychalski, wiceprezes Komitetu Słowiańskiego w Polsce min. Rabanowski, przewodniczący KCZZ Witaszewski, rektor Politechniki Warszawskiej prof. Warchałowski, przewodniczący Stoł. Rady Narodowej Sankowski oraz bawiący w Warszawie znakomity pisarz francuski, bojownik o wolność, Roger Garaudy. Referat o Armii Radzieckiej — armii pokoju wygłosił I. wiceminister Obrony Narodowej, gen. Spychalski.

Na zakończenie części oficjalnej zebrani przez akklamację uchwalił wysłanie do generalissimusa Stalina depechy gratulacyjnej.

Dekoracja kontraadmirała Steyera

Marsz. Zymierski wśród marynarzy

Warszawa, 24 lutego (PAP). W dniu 23 lutego br. marszałek Polski Michał Zymierski przeprowadził inspekcję Oderskiej Szkoły Marynarki Wojennej, i jednostek morskich stacjonujących na Wybrzeżu. Marszałek zwołał sprawę, na której byli obecni dowódcy marynarki wojennej oraz wszyscy szefowie służb i broni. Po odprawie marszałek udekorował dowódcę ma-

rynarki wojennej kontraadmirała Steyera orderem Polonia Restituta 3 klasy, nadanym przez Radę Państwa w uchwale noworocznej.

Podkreślając w przemówieniu zasługi kontraadmirała Steyera, który od najwcześniejszych dni wyzwolenia przyczynił się do organizacji odrodzonej marynarki wojennej — marszałek Zymierski oświadczył, że odznaczenie dowódcy marynarki wojennej należy również rozumieć, jako odznaczenie wszystkich jego najbliższych i dalszych podkomendnych, bez wyjątku których czyn dowódcy nie mógłby być spełniony, a tym bardziej — dobrze spełniony.

Omawiając wyniki inspekcji, marszałek Zymierski położył duży nacisk na stosunek oficerów marynarki wojennej do dzisiejszych zagadnień Polski Ludowej.

Sympatie dla b. gestapowców nie ustają...

Berlin, 24 lutego (PAP). Trybunał denazifikacyjny w Frankfurcie zwołał od odpowiedzialności gestapowca Waltera Hierse. Jak się okazało, Hierse zajmował w czasie wojny wysokie stanowisko w gestapo w Bydgoszczy, później zaś jako kierownik gestapo został przeniesiony do Poltawy w Ukrainie. Rozprawa przeciwko Hiersemu toczyła się już dwukrotnie, gdyż zarówno za pierwszym, jak i za drugim razem obciążający go materiał „zaginął”. W czasie drugiego procesu inny gestapowiec wystąpił jako świadek obrony i oświadczył, że Hierse był zażwasz „porządnym człowiekiem”. To wystarczyło trybunałowi denazifikacyjnemu do uwolnienia zbrodniarza wojennego.

Skandal w USA

Demokraci nie chcą siedzieć przy jednym stole z Murzynami

Waszyngton, 24 lutego (API). Nieślychany skandal wybuchł w Stanach Zjednoczonych, gdy grupa demokratów z południa odmówiła wzięcia udziału w dorocznym bankiecie partii demokratycznej, ponieważ „musieliby siedzieć przy stole obok Murzynów”.

Na bankiecie, który ma być urządzony z okazji dnia Jacksona Jeffersona, prez. Truman miał rozpocząć formalnie kampanię wyborczą. Wiceprzewodniczącą komitetu organizacyjnego, pani Olin D. Johnson, żona jednego z południowych senatorów, o-

świadczyła, że nie weźmie udziału w bankiecie, jeżeli obecni będą na nim Murzyni. Zażądała ona od przewodniczącego narodowego komitetu partii demokratycznej, Howarda Mac Gratha, aby odseparować białych od Murzynów, lecz Grath nie zgodził się, podkreślając, że wpłynęłoby to bardzo niekorzystnie na szanse prez. Trumana w wyborach listopadowych.

Korespondent United Press donosi, że w związku z bankietem, doszło do poważnego wzburzenia wśród Murzynów południa. W mieście Louisville, w Południowej Karolinie, doszło do demonstracji Murzynów, oburzonych niesłychanym wystąpieniem „białych demokratów”. Policja aresztowała 60 demonstrantów.

Z ostatniej chwili

Kryzys czechosłowacki zażegnany?

Praga, 24 lutego (PAP). Premier Gottwald oświadczył na konferencji delegatów rad zakładowych i związków zawodowych, że w ciągu najbliższych kilku dni, lub nawet godzin nowy rząd przedstawiony zostanie parlamentowi i będzie ubiegał się o zaufanie większości.

Premier Gottwald dodał, że w ciągu ostatnich 48 godzin doszło do uzgodnienia poglądów między nim a prezydentem Beneszem. Premier sądzi, że po odbyciu narad z przywódcami politycznymi, prezydent z pewnością zatwierdzi listę ministrów, którą premier ma mu przedłożyć.

Otwarcie wystawy „30-lecia Armii Czerwonej”



Foto Węgowski, Ag. „Ud A do 2”

W nowym Muzeum Narodowym urządzona została staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Wojska Polskiego wystawa „30-lecie Armii Czerwonej”, której otwarcie dokonał w ub. niedzielę wojewoda dr Pasenkiewicz. Na zdjęciu od lewej: plk. Strezikozin, prezydent miasta Krakowa dr H. Dobrowolski, ks. plk. Weryński, poseł węgierski Geza Revesz, red. Slater oraz wiceprezydent miasta inż. E. Tor.

Więcej, lepiej i oszczędniej

W Łodzi odbyła się konferencja aktywów kobiecego związków zawodowych, działających na tym terenie. Zarówno referaty jak i ożywiona dyskusja poświęcone były głównie sprawom współzawodnictwa pracy. Szczególnie wiele uwagi poświęcono roztoczeniu opieki nad producentami pracy drogą wszelkich ułatwień i zapewnienia opieki dzieciom kobiet pracujących. Wskazano potrzebę zwrócenia bacniejszej uwagi organizacji zawodowych i Ligii Kobiet na sprawy higieny pracy i roz-

budowy żłobków i przedszkoli dla dzieci.

W uchwalonej na zakończenie obrad rezolucji, zebrane aktywistki dają wyraz swemu uznaniu dla prowadzonej pracy. „Zebranie aktywów kobiecego związków zawodowych — głosi rezolucja — gorąco wita inicjatywę tkacek z Państw. Zakł. Przem. Bawełnianego nr 1 w Łodzi, które postanowiły uczcić Międzynarodowy Dzień Kobiet wzmoczoną wydajnością pracy pod hasłem: „Kto więcej, kto lepiej, kto oszczędniej”.

Obchód 138 rocznicy urodzin Chopina

Dnia 22 bm. w 138 rocznicę urodzin Chopina odbył się obchód ku jego czci, zorganizowany przez Instytut Fryderyka Chopina w Warszawie.

Obchód rozpoczął się nabożeństwem w kościele św. Krzyża, na którym byli obecni przedstawiciele świata muzycznego i liczne rzesze tych, którzy pragnęli złożyć hołd pamięci polskiego geniusza muzycznego. Po nabożeństwie delegacja Instytutu Fr. Chopina złożyła kwiaty u podnoża filaru kościoła, w którym spoczywa serce Chopina.

W godzinach popołudniowych delegacja Instytutu Fr. Chopina z wiceprezesem zarządu, ministrem Ka-

czorowskim na czele, udała się do Zelazowej Woli, gdzie złożyła kwiaty w domu rodzinnym Chopina.

W odległym o kilka kilometrów Chodakowie, w świetlicy tamtejszej fabryki sztucznego jedwabiu, odbył się zorganizowany przez Instyt. Fr. Chopina dla robotników fabryki koncert chopinowski w wykonaniu pianisty Wł. Kędry i śpiewaczki K. Kamińskiej. Słowo wstępne wygłosił red. Swolkień.

W dniu obchodu rocznicy chopinowskiej dużo miejsca poświęciło muzyce Chopina także Polskie Radio. M. in. odbył się w studio recital chopinowski pianisty czeskiego Panenki.

Z opery krakowskiej

O szkolnym repertuarze operowym

Dowiedziawszy się, że całkowity dotychczasowy repertuar krakowskiej Opery włączony będzie do cyklu przedstawień szkolnych, popadłem w isście twainowski nastrój, innymi słowy: zawiąłem jak pies do kszycyca i wybiegłem na miasto, aby kogokolwiek uściskać. A więc po „Straszonym Dworze” nasza młodzież usłyszy i zobaczy „Cyrulika Sewileńskiego”, „Fausta”, „Rigoletto”, „Violette” (nieścisłownie nazywaną „Traviatą”), „Toskę”, „Madame Butterfly”, „Tajemnicę Zuzanny”, „Pajace”, „Halke”.

Przed wielu laty, z pianą na ustach nawoływałem do napisania nowego libretta „Halki”. Naraziłem się znajomym i nieznanym. Otrzymywałem listy z pogroźkami, że utuczony zostanie na małym prosku, bowiem szarżam świętości.

Przed wielu laty, z pianą na ustach nawoływałem do napisania nowego libretta „Halki”. Naraziłem się znajomym i nieznanym. Otrzymywałem listy z pogroźkami, że utuczony zostanie na małym prosku, bowiem szarżam świętości.

Ale czy libretto „Halki” jest istotnie taką świętością? Zbudowane a raczej rozbudowane okropnie, z dokładnym opowiadaniem spraw w danym akcie wiadomych z poprzednich aktów, a wydzwięk społeczny? Uwiedzioną przez paniczą wieśniaczka gnie śmiercią samobójczą, uwodziciel zaś grajuje nadal bezkarnie. Dopiero trzeba było „Pomsty Jontkowej” Walewskiego, aby wymierzyć sprawiedliwość Januszowi. Nawiasem mósbobuie on wszelkimi siłami nawiązapomyślana kontynuacja muzyczna i

słowna „Halki” zasługuje na wznowienie i to przez wszystkie nasze obecne placówki operowe.

Wracając do nieszczonego libretta, obrażającego, a jakże niesłusznie wartości dzieła moniuszkowskiego, przypomnijmy sobie, że już niezrównana Zapolska zwracała uwagę na niestosowność zaznajamiania młodzieży z „Halką”. Oto w „Moralności Pani Dulskiej” Hesia wyraża się kpiąco, mówiąc o uwiedzionej przez Zbyszka Hance: „Nie wiesz, jak to jest? Nieszczęsna Halka gwałtem tu idzie...”

A zatem przed kilkudziesięciu laty, młode podówczas pokolenie sceptyczne zapatrywało się na przebieg akcji słownej w „Halce”, kędy wszystko zmierza po linii najmniejszego oporu, byle bohaterka mogła się należycie wyśpiewać przed zgonem. Prawda, że starsze pokolenie odnosi się z sentymentem do „Halki” i pomija skwapliwie stronę treściową tej ulubionej opery. Pomyślmy jednak o naszej młodzieży, dla której powinien znaleźć się pisarz z prawdziwego zdarzenia, pisarz, który by odnawiając się z należytym pietyzmem do muzyki Moniuszki, zdołał stworzyć nowe, bardziej przekonujące i zgrabnie wykonane libretto. A jeśli ktoś zauważy i słusznie, że jest to czy byłoby to wypadek raczej bez precedensu, pisanie słów do gotowej muzyki, odpowiem bez namysłu: wiem o tym. I wiem o tym, że łatwo radzić, trudniej działać. A mimo wszystko caeterum censeo, „Halka” powinna otrzymać nowy tekst słowny.

Co oby się stało jak najrychlej.
W. G.

Zaoszczędzony przed uruchamiania nowej fabryki

Kronika krakowska

Odznaczenia zasłużonych obywateli

W gmachu Pow. Rady Narodowej w Chranawie przewodniczący WRN pos. J. Błak wręczył odznaczenia następującym obywatelom za wybitne zasługi położone przy realizacji Daniny Narodowej. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał starosta powiatowy chrzanowski K. Winiarski, Srebrny Krzyż Zasługi: St. Dudek wójt gminy Krzeszowice, Zdz. Karp, nac. Urzędu Skarb. w Chranawie, T. Odrzywolek, burmistrz Jaworzna i Fr. Wartalski, kupiec z Chranawa.

Zasądzenie członków NSZ

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym na sesji wyjazdowej w Tarnowie stanęli Antoni Pochroń, Kazimierz Zakrzewski i Józef Wroński z Wierchosławic, Władysław Bartnik z Nivki, Stanisław Bartnik i Stefan Solak z Wierchosławic oskarżeni o przynależność do nielegalnej organizacji NSZ. Dokonali oni napadów na posterunki MO oraz na pociągi.

Wyrokiem sądu Pochroń skazany został na karę śmierci, a na mocy amnestii złagodzona mu karę do 15 lat więzienia, Zakrzewski i Wroński skazani zostali po 15 lat, Bartnik Władysław i Bartnik Stanisław po 10 lat więzienia oraz wszyscy na utratę praw obywatelskich i konfiskatę mienia. Solak zasądzony został na 1 rok więzienia.

Banda rabunkowa przed sądem

Wojskowy Sąd Rejonowy rozpatrywał na sesji wyjazdowej w Tarnowie sprawę 16 członków bandy rabunkowej. Banda dokonała w okolicach Tarnowa szeregu napadów na spółdzielnie Związku Samopomocy Chłopskiej oraz obrabowała kilka gospodarstw wiejskich.

Wyrokiem sądu Jan Kmieć z Radogoszczy skazany został na karę śmierci, Józef Klich z Siedlca na 15 lat więzienia, Kazimierz Dzierwa z Biadolin, Jan Kostrzewa z Woli Radłowskiej, Jan Sulek, Julian Malec i Józef Sledz z Siedlca po 10 lat więzienia, Edward Rudziński z Siedlca oraz Edward Banaś, Józef Bąk i Stanisław Sledz z Radłowa po 8 lat więzienia, Adolf Mączka z Radłowa na 7 lat, Antoni Pabian i Józef Szumlański z Siedlca oraz Franciszek Stefanik z Radłowa po 5 lat, a Władysława Hornik na 1 rok i 6 mies. więzienia.

ZEBRANIE NAUKOWE TOW. MIŁOŚNIKÓW KRAKOWA. W sali Muzeum Przemysłu Art. Smoleńsk 9, odbędzie się w środę 25 bm. o godz. 18 zebrań naukowe Tow. Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Na zebraniu wygłosił inż. arch. J. Jamroz odczyt pt. „Ze studiów nad budownictwem zabytkowym Krakowa: dawna kamienica Bonerów w Ryńku Gł.” Odczyt będzie ilustrowany obrazami świetlnymi.

POLSKA A WĘGRY W ROKU 1848. Odczyt na ten temat wygłosi prof. dr Jan Dąbrowski w sali nr 8 Coll. Nowy we wtorek, 24 bm. o godz. 18-tej.

NA POMOC DLA AKADEMIKÓW. Wojewoda krakowski dr K. Pasenkiewicz przyjął delegację Woj. Zrzeszenia Przem. Gastronomicznego w osobach prezesa Lubelskiego, ob. Międzyzaka oraz przedstawiciela Związku Zaw. Prac. Gastron. Michałca, którzy wręczyli wojewodzie jako przewodniczącemu Tow. Przyj. Młodzieży Akad. czek na 570.000 zł., zebranych w czasie „Tygodnia Akademika”.

ZACHOROWANIA. W ostatnim tygodniu zanotowano zachorowań: płonica 17, błonica 10, mumps 8, odtę 5, koklusz 1, gruźlica 24.

Upominki świata pracy dla żołnierzy radzieckich

W stosunku do żołnierzy naszego wschońskiego sprzymierzeńca krakowski świat pracy dał świeży dowód swej pamięci i wdzięczności. Z okazji 30-lecia sił zbrojnych ZSRR na ręce szefa radzieckiej delegatury wojskowej w Krakowie, płk. Strezikozina, przekazano dla żołnierzy radzieckich upominki, które wręczyła delegacja w osobach sekretarzy PPR i PPS z dzielnicy Krowodrza, oraz przedstawicieli Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Tow. Przyjaciół Ziemierza i Wojska Polskiego.

W przemówieniach członkowie delegacji zaznaczyli, że skromne te podarunki są najgłębszym wyrazem uczuć wdzięczności dla żołnierzy ra-

dzieckich, którym Kraków zawdzięcza nie tylko ocalenie swych bezcennych dla kultury polskiej zabytków, lecz również odzyskanie wolności. Społeczeństwo krakowskie wyraża uznanie dla bohaterów radzieckich, ufając niezłomnie, że przyjaźń zadzierzgnięta między Armią Radziecką a Wojskiem Polskim na polu walki trwać będzie zawsze, dając gwarancję najlepszemu rozwojowi pokojowej pracy nad odbudową naszego kraju. W zakończeniu mówcy prosili o przekazanie za pośrednictwem radzieckiej delegatury wojskowej serdecznych życzeń dla Armii Radzieckiej i wzniesli okrzyk na cześć jej wodza generalissimusa Stalina.

Wojewódzki Zjazd Samopomocy Chłopskiej

W poniedziałek rozpoczął się w Krakowie trzeci walny wojewódzki zjazd Związku Samopomocy Chłopskiej. Po zagajeniu i powitaniu przez prezesa Garnarczycza przedstawicieli władz, partii politycznych i zarządu głównego Zw. Samopomocy Chłopskiej, przewodniczącym zjazdu wybrano posła Taborowicza i powołano prezydium w osobach m. in. prezesa zarządu głównego ZSCh. posła St. Janusza, przedstawiciela NKW SL Drewnowskiego i posła Łabuza. —

Przedstawiciele władz, partii politycznych i organizacji młodzieżowych podkreślili w przemówieniach fakt, że na salę obrad zwrócone są w tej chwili oczy wsi województwa krakowskiego.

Następnie ob. J. Wójcik, członek zarządu głównego ZSCh w referacie naświetlił sytuację polityczno-gospodarczą Europy zwracając szczególną uwagę na zadania Zw. ZSCh. w roku 1948.

We wtorek dalszy ciąg obrad. (dj)

Kredyty na odbudowę miast i wsi

W Urzędzie Wojew. krakowskim odbyło się posiedzenie Wojew. Komisji Odbudowy pod przewodnictwem nac. Wydz. Odbudowy inż. Żylińskiego; udział wzięli starostowie, architekci powiatowi, dyrektorzy zakładów zdrojowych w Krynicy, Rabce, Szczawnicy oraz prezydenci miast wydziałowych.

Przyznane na rok bieżący skarbowe kredyty inwestycyjne wynoszą: na odbudowę miast 196.965.000 zł., na odbudowę wsi 48.910.000 zł.,

a kredyty bankowe: na odbudowę miast 34.700.000 zł., na odbudowę wsi 61.974.000 zł.

W toku dyskusji zgłoszono wnioski o przyznanie dodatkowych subwencji na remont szkół i ekshumację zwłok poległych żołnierzy radzieckich. Również zawniósowano zwiększenie kredytów na szpitalnictwo, ośrodki zdrowia, wodociągi, zieleńce oraz na zabezpieczenie zabytków.

Szkolenie gminnych instruktorów rolniczych

Zw. Samopomocy Chłopskiej podjął akcję przeszkolenia gminnych instruktorów rolniczych na odbytym w zarządzie wojew. Związku w Krakowie zjeździe kierowników powiatowych inspektorów rolnych pod przewodnictwem nac. Herniczka. Omówiono sprawy związane z doбором kandydatów na kurs przeszkoleniowy.

Kurs potrwa 2 tygodnie i odbywać się będzie w dwu turnusach. Pierwszy rozpocznie się 26 bm. w ośrodku szkoleniowym w Rabce Wyżnej. Weźmie w nim udział ok. 260 kandydatów, spośród których po egzaminie zostaną wyznaczeni gminni instruktorzy rolniczy.

Wykłady obejmą naukę o Polsce współczesnej, zagadnienia planowania gospodarczego, organizację wsi i gospodarstw oraz produkcji roślinnej i zwierzęcej. Kierownikiem kursu będzie nac. Herniczek. Kierownicy powiatowych inspektorów rolniczych wezmą również udział w zjeździe dla zapoznania się na kursie z wymaganiami władz przy prowadzeniu pracy w terenie.

SKAZANIE ZA DZIECIÓBÓJSTWO

Sąd Apelacyjny w Krakowie rozpatrywał sprawę Zofii Kochanek, skazanej przez Sąd Okręgowy w Tarnowie na rok i sześć miesięcy więzienia za utopienie swego nowonarodzonego dziecka, z zawieszeniem wymiaru kary na 3 lata, Sąd Apelacyjny wyrok uchylił, skazując Z. Kochanek na dwa lata więzienia. Rozprawie przewodniczył wiceprezes S. A. dr Różański. (dj)

Opieka nad matką i dzieckiem w Białej

Inspektor pracy dla spraw kobiet i młodocianych mgr Cwiklińska przeprowadziła na terenie Białej akcję w kierunku koordynacji opieki nad matką i dzieckiem w wólkienicznych zakładach pracy z ośrodkami zdrowia, w celu utworzenia międzyfabrycznej stacji opieki nad matką i dzieckiem.

Stacja ta objęła dzieci pracowników przemysłu włókienniczego na terenie Białej w wieku do lat 7. Inspektorat pracy poleca wszystkim zakładom przemysłowym w Białej korzystanie z tej placówki, gdyż jest ona odpowiednio urządzona, a dzieci mają odpowiednią opiekę sanitarno-lekarską.

WALNE ZEBRANIE PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH

W Urzędzie Wojewódzkim odbyła się walne zebranie jednego z najliczniejszych w Polsce, koła Zw. Zaw. Pracowników Państw. R. P. przy Urzędzie Woj. Krak., w którym wzięli również udział wojewoda krak. dr K. Pasenkiewicz, przedstawiciel zarz. gł. zw. mgr Dłużniowski i zarz. okręg. Pluta. Po sprawozdaniach i dyskusji, w których poruszono najważniejsze zagadnienia związane z pracą i bytem pracowników państwowych, wybrano nowy zarząd Związku, który ukonstytuuje się na najbliższym posiedzeniu.

POŻAR. W domu przy ul. Krupniczej 21 na skutek nieszczelności przewodów kominowych wybuchł pożar. Straż pożarna po wyrąbaniu około 10 m. podłogi i 12 metrów sufitu pożar ugasiła.

ZJAZD DELEGATÓW ZRZESZEŃ CHEM.-GOSPOD. Zjazd delegatów wojewódzkich zrzeszeń kupców branży chemiczno-gospodarczej odbędzie się w Krakowie 29 bm. o godz. 10 w sali Lbzy Przemysłowo-Handlowej przy ul. Długiej 1. Na zjeździe dyskutowana będzie sprawa przekształcenia ogólnopolskiego zrzeszenia kupców branży chemiczno-gospodarczej na Związek Zrzeszeń Kupców branży chemiczno-gospodarczej R. P.

Komunikaty

DYŻUR LEKARZA-POŁOŻNIKA UBEZPIE. CZALNI SPOL.: dnia 24 lutego — dr Adam Heiblich, ul. Kopemka 23, tel. 548-30, 597-39. W nagłych zachorowaniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni telefon 576-70.

DYŻURY APTEK: Rynek Główny 42, Mikołajska 4, Grodzka 17, Łobzowska 20, Starowisna 77, Krakowska 9, Długa 88, Senatorska 5, Mogilecka 16, Kalwajska 27.

IX ZEBRANIE KLUBU LITERACKIEGO odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 18 w Zw. Zaw. Literatów Polskich, ul. Krupnicza 22. Prelekcję wygłosi dr K. Wyka pt. „O recenzji recenzentów”. Wstęp wolny.

POLSKIE TOW. PRZYRODNIKÓW IM. KOPERNIKA zawiadamia, iż Walne Zebranie Krakowskiego Oddziału, poprowadzone odczytem prof. W. Szafera pt. „Z zagadnień paleontologii”, odbędzie się we wtorek 24 bm. o godz. 18, ul. św. Anny 6.

ZWYCZAJNE POSIEDZENIE NAUKOWE KRAK. TOW. LEKARSKIEGO odbędzie się w środę, 25 bm. ul. Kopernika 15. W programie pokaz przyrządów z II Kliniki Wew.

INSTYTUT FRANCUSKI — Dnia 24 bm., godz. 19: odczyt publiczny p. Bourilly: Prix T. Renaudot: Cayrol — Je vivrai l'amour des autres. — Program wykładów we wtorek: Mile Billet — godz. 10: Grammaire et exercices. — Środa: M. Bourilly — godz. 18: Romain Rolland. — Mile Billet — godz. 11 i 17: Moralistes, Epistoliers du XVII s. — M. Baus — godz. 12: La langue du XVI s. et travaux pratiques.

WYKŁAD O ZIEMIACH ZACHODNICH: prof. dr J. Sabatowski — „Uzdrowiska śląskie” (z przewodnikiem) — dnia 24 bm. godz. 18, Coll. Nowotworskiego, ul. św. Anny 12, Wstęp wolny.

KONCERT DZIECI uczniów Studium gry na fortepianie Krysz. i Jana Wobozil — odbędzie się w niedzielę 29 bm. godz. 16, w auli Państw. Wyższ. Szkoł. Muz. ul. Basztowa 8. M. in. grać będzie laureatka (I miejsce) Ogólnopolskiego Konkursu dla dzieci.

KURSY JĘZ. FRANCUSKIEGO I ROSYJSKIEGO dla początkujących i zaawansowanych organizuje Zw. Zaw. Prac. Handlowych i Biurowych w Krakowie. Informacje i zgłoszenia w Sekretariacie Związku, ul. Wiślna 10, w godz. urzędowych, Tel. 565-47.

KALENDARZYK IMPREZ na wtorek 24 lutego:

TEATRY. Miejski im. J. Słowackiego — godz. 14.30: „Rozwóz” (dla szkół); godz. 19: „Tajemnica Zuzanny” i „Pajac”. — Miejski Stary Teatr — Duża sala, godz. 19: „Harry Smith odkrywa Amerykę”; Mała sala, godz. 19.15: „Adwokat i róża”. — Teatr Powszechny TUR — godz. 19: „Klub kawalerów”. — Teatr Operka (Lubicz 49) — godz. 19.15: „Cnotliwa Zuzanna”. — Teatr Lalki i Aktora „Grotoska” — godz. 17: „Dwa Michały i świat cały”.

WYSTAWY. Wielka Wystawa Zw. Zaw. Art. Plastyków — w Pałacu Sztuki, godz. 10-16. — Wystawa „Armia, która przyniosła nam wolność”, zdjęcia fotogr., szkice, wykresy, broń — w Muzeum Narodowym, Al. 3. Maja. — Wystawa fotografii górskiej — zdjęcia nagrodzone, wyróżnione oraz wybrane przez sąd konkursowy Polskiego Tow. Tatrzańskiego — w Muzeum Przemysłowym, ul. Smoleńsk 9, w godz. 9-12 i 15-18.

ODCZYTY. Dr Radzowska: „Co dała kobiecie rewolucja francuska?” — w Lidze Kobiet, ul. Karmelicka 51, godz. 18.

KINA. Wolność: „A wawurta w zaświatach”, Gdańsk: „Mścivj jastreb”, Wanda: „Trzech panów Ludwików”, Uciecha: „Dzwoncz w jej życiu”, Warszawa: „Na tropie zbrodni”, Świt: „Wieczna Ewa”. — Początek seansów w kinie Sztuka: godz. 15.30, 17.30 i 19.30; Warszawa godz. 15.30, 18 i 20; we wszystkich innych kinach o godz. 16, 18 i 20.

DZIEWIĘĆ KINO OŚWIATOWE (Garncańska 1): 1. Państwowa Fabryka Wagonów, 2. Ziemia Zachodnia, 3. Targi Gdańskie, 4. Motyle, 5. Komedijka. — Początek seansów codziennie o godz. 16, 17.30 i 19; w niedziele i święta poranki o godz. 11.30.

KINO OBYDOWE TOW. PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ (Batorego 14) codziennie o godz. 19.30, w niedzielę o godz. 14, 17 i 19.30: „Ostatnia noc” oraz kronika filmowa.

Kronika bocheńska

Dalsza elektryfikacja powiatu

Odbędzie się w Krakowie konferencja komitetu elektryfikacyjnego pow. bocheńskiego w sprawie wprowadzenia prądu na południowe tereny. W konferencji wzięli udział: wicewoj. Przybysz, starosta bocheński mgr Wolf, inspektor Rady Pow. Wojtowicz, dyrektor ZEOK Drobot oraz przedstawiciel SPB Kraków. Elektryfikacja obejmuje 3 gminy: Lipnicę Małą, Trzciannę i Łapanów, łącznie ok. 40 gromad. Zbudowana będzie linia wysokiego napięcia kosztem skarbu państwa oraz średniego i niskiego napięcia kosztem gmin i gromad. Komitety gminne uchwały na ten cel złożyć sumę w wysokości 75% podatku gruntowego za rok 1947. Koszt inwestycji będzie pokryty częściowo z imprez dochodowych. Na ten cel urządzono w Lipnicy Małej w okresie karnawałowym 3 zabawy, z których dochód przyniósł 160 tys. zł. Z dniem 25 lutego br. przystępuje SPB do trasowania, pomiarów i zwózki materiałów. Prace elektryfikacyjne przewidziane są na przeciąg 3 lat. (Z. A.)

OTWARCIE UNIwersYTETU ROBOTNICZEGO. W sali Rady Narodowej w Bochni odbyło się w dniu 15 bm. uroczyste otwarcie Uniwersytetu Robotniczego. Na program złożyło się promowanie starosty mgr Wolfa, odczyt mgr Wł. Teczwy z woj. zarządu TUR pt. „Życie organiczne w systemie planetarnym” oraz pieśni chóru górników. Wykłady TUR będą odbywać się w każdą niedzielę. (A. Z.)

KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA BOCHNIA-WIŚNICA. W związku z nowopowstałym czteroletnim Liceum Technik Plastycznych w Wiśniczu została uruchomiona komunikacja samochodowa z Bochni do Wiśnicza. Samochód kursuje kilka razy na dzień.

ROZWOJ GIMNAZJUM ROLNICZEGO W ŁĄCIE GÓRNEJ. Otwarte niedawno gimnazjum rolnicze w Łące Górnej, pow. bocheńskiego, jedynego typu na tym terenie, rozwija się coraz lepiej. Dużą rolę odgrywa w rozwoju internat dla uczennic opłacany przez państwo. Opiekę nad gimnazjum sprawuje Wojewódzki Wydział Opieki nad Dzieckiem Kuratorium Szkolnego w Krakowie. Do gimnazjum uczęszcza 23 uczennice.

Ze sportu

A jednak druga liga

Zebranie zarządu PZPN odbyte w poniedziałek w Warszawie zdecydowało opracowanie projektu II ligi przez specjalną komisję, po czym zostanie zwołane nadzwyczajne zebranie PZPN. Terminarz rozgrywek Ligi na pierwszą niedzielę powiększono o spotkanie w Łodzi Widzew-ZKK (Poznań).

TOW. SPIEWACKIE „HASŁO” otwiera bezpłatny 2-miesięczny kurs nauki śpiewu chórowego dla kandydatów na członków tego Towarzystwa. Kurs rozpoczyna się 1 marca br. Lekcje odbywać się będą 3 razy w tygodniu w godzinach wieczornych. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat chóru we wtorki i piątki w lokalu przy ul. Sławkowskiej 13/15, I p., sala nr 5, od godz. 7-9 wieczorem. 13526

Kto doradzi? Kto pocieszy? Kto zabawi? „MODA i ŻYCIE PRAKTYCZNE” 118wł.

Sprzedaj KREDENS pokójowy, kuchenny, SYPIALNIE nowoczesna, serwantki, łóżeczko dziecięce, szafki, tapczan jednoosobowy, różne meble używane poleca Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59, piętro. 13263-2

PRZEDSIĘBIORSTWO — lody jadalne, kompletne urządzenia elektryczne, konserwatory, wózki, koncesja sprzedaw. Oferty „Dziennik Zachodni”, Katowice — pod „1712”. 4085k

SINGERA maszynę — kryła sprzedam Kraków, Kielecka 30/4, Osiedle. 13516-3

Sprzedaj nieruchomości KAMIENICĘ dwupiętrową — komfortowa, Osiedle Oficerskie. KAMIENICĘ trzypiętrową, komfortową, Bonerowska. KAMIENICĘ trzypiętrową, komfortową, Retoryka, Kamienicę trzypiętrową komfortową, Orzeszkowej — DOMEK jednorodzinny, 2.000 sążni ogrodu zabudowania gospodarcze, Krowodrza, oraz wielki wybór domów i parcel sprzedaj „TRANSAKCJA” — Kraków, Jagiellońska 9. 13422-3

Zguby — kradzieże UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną RUK Debiła na nazwisko Potuzek Stefan, Ruda, poczta Sędziszów, powiat Dębica. 2095o

Różne SZCZĘŚLIWIE kojarzy małżeństwa, Koncesjonowana Pożńska Agencja Matrymonialna. Wyświetlamy informacyjny „Biuletyn Matrymonialny” — kwestionariusze. Załączyc trzy znaczki, Poznań, skrytka 226. 3736k-8

ZEGAREK naprawi szybko — dobrze FACHOWIEC, Kraków, Grodzka 60. 3756k-6

ZEGARKI na oryginalnych częściach szwajcarskich, — gwarancja pisemna, naprawie Magazyn Kraków, Stradom 23, I piętro. 13412-3

Państwowe Zakłady Syntetyczne w Dworach koło Oświęcimia

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na uzupełnienie robót łączniczych z przerobkami trzech budynków mieszkalnych...

Podkłady ofertowe za zwrotem kosztów własnych, jak również wszelkie informacje...

Oferty w zamkniętych kopertach składać należy w kancelarii Głównej Dyrekcji...

Ofertę obowiązuje jest złożyć wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy...

Firmy zwolnione od składania wadium przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu...

Brak wadium spowoduje unieważnienie oferty.

Otwarcie ofert odbędzie się dnia 8 marca b. r. o godz. 13.30 w biurze Dyrekcji Budowy.

Zakłady zastrzegają sobie prawo podziału robót, prawo wolnego wyboru oferenta...

Wadła przedsiębiorców wyeliminowanych wrócone zostaną do dni 10 po dacie przeprowadzonego przetargu.

Instytut Badawczy Odlewnictwa w Krakowie, Borek Falecki, ul. Główna 152, ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty murarskie i betonowe, ciesielskie, ślusarskie i różne (budowlane) w związku z odbudową odlewni Instytutu

Zjednoczenie Kopalń Rudy Żelaznej w Częstochowie ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na zglebienie szybu pionowego średnicy 4,8 m, głębokości 180 m na kopalni „Staszic” w Rudkach gm. Słupia Nowa, pow. kielecki.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na zglebienie szybu na kop. „Staszic”...

Do oferty winien być dołączony kwit na wpłacone wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 marca 1948, godz. 12-ta.

Wszelkich informacyj udziela Dyrekcja Techniczna Zjednoczenia Kopalń Rudy Żelaznej w godzinach służbowych.

Zjednoczenie zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn...

OGŁOSZENIE

Zarząd Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji Rzeczypospolitej Polskiej — zwołuje zwyczajne, doroczne Walne Zgromadzenie...

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na następujące roboty w Sanatorium Z. U. S. w Bystrzej Śląskiej:

- 1) Roboty budowlane II-giej serii dla budynku mieszkalnego (około 6 000 m²)
2) Instalacja wod.-kanal. i central. ogrzewania budynku jak wyżej.
3) Instalacja urządzeń wod.-kanal. dla oczyszczalni Imhoffa.
4) Instalacja urządzeń wod.-kan. dla zbiornika wodociągowego.

Oferty należy składać do dnia 12 marca 1948 r., godz. 11 w biurze Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Krakowie, Szlak 40, III p., gdzie o godz. 12-tej tegoż dnia nastąpi protokolarne otwarcie ofert.

Blizszych informacyj udziela Z. U. S. pod powyższym adresem w godz. 10—13, gdzie oferenci mogą otrzymać za zwrotem kosztów podkładki ofertowe oraz zapoznać się z planami i projektem umowy.

13535 Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie

WYPIS

z ugody p. III., sporządzonej w Sądzie grodzkim w Brzesku dnia 29 stycznia 1948 r. K. 18/48.

„Odwołuję wszelkie zarzuty złożone Tadeuszowi Wałędzie w piśmie z dnia 3. XI. 1947 r. i przepraszam go za to”.

4078K Palusiński Kazimierz

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie i zainstalowanie pieca i kielicha do lakierowania na ogrzewanie parowe.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze fabryki do dnia 6 marca 1948 r., godz. 11-ta, o godz. 12-tej nastąpi otwarcie ofert.

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH pod Zarządkiem Państwowym Kraków-Podgórze ul. Krasieckiego 20

P.4104K

Wydział Komunikacyjny Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na odbudowę mostu żelaznego z blachownic spawanych na rzece Bobrawie

w ciągu drogi samochodowej w km. 196.127, w Gąsowach Dużych, który odbędzie się dnia 8. III. 1948 r., o godz. 12-tej.

Potrzebne do opracowania oferty, informacje i podkładki można otrzymać w wyznaczonym Urzędzie, pokój Nr. 918. 4086K

PRZETARG

Państwowe Zakłady Przemysłu Lniarskiego Nr 6 w Krośnie ogłaszają przetarg nieograniczony

na wykonanie z własnego materiału 22 par butów długich, juchtowych — dla Straży Pożarnej

Szczegółowe informacje można otrzymać w Wydziale Zaopatrzenia i Zbytu w/wym. Zakładów.

Oferty pisemne w zalakowanych kopertach, bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Oferta na wykonanie 22 par butów” należy składać do dnia 15 marca 1948 do godz. 12-tej w Sekretariacie P. Z. P. Ln. Nr. 6, w Krośnie. W ofertach zamiejscowych decyduje data stempla pocztowego.

4077K

Wolne posady

PRZEDSTAWICIELI, agentów dobrze wprowadzonych za trudni poważną wytwórnią spożywcza. Oferty Dziennik Polski, Kraków „Nr. 13442”

PRZYJMĘ jednego tokarza, 2 ślusarzy na roboty pilnowane. Paciorek, Kraków, Hetmańska 10. 13241

POSZUKUJEMY sily biurowej zdolnej za znajomością buchalterii do Oddziału w Tar-nowie. Oferty Dziennik Polski, Kraków „Nr. 13252”.

PRZYJMĘ mechanika, 8 lat praktyki warsztatowej przyjmie pracę zaraz w warsztacie lub na samochodzie. Oferty — Dziennik Polski „Nr. 13254”.

RACHOWIEC brandy drzewnej, długoletni kierownik tartaku poszukuje odpowiedzialnej posady. Oferty „Czytelnik”, Katowice pod „1726”. 4084K

Kupno

KUPUJEMY i przyjmujemy do komisowej sprzedaży zegarki. Firma „El-Wu”, Kraków, Floriańska 25. 12350-8

OBLIGACJE Pożyczki Odbudowy Kraju kupię. Zgłoszenia: „WSPÓLNOTA”, plac Wszystkich Świętych 8. 12959-4

ZŁOTO, srebro kupuję, plac najniższe ceny, Kraków, ul. Stradomska 25. — firma Galinski. 12303-2

DZIENNIK Ustaw 1918—1939 poszukuje Księgarnia Siess, Kraków, Floriańska 33, telefon 561-45. 13206-2

BLACHE mosiężną 0,4 do 0,5 w arkuszach oraz kuli stalowe od 3 do 6 mm. średnicy kupię. Oferty proszę kierować do wytwórni kosmetycznej „Dellis”, Kraków, Karpucyńska 7, tel. 540-56. 13424-2

MASZYNĘ do pisania walczkową kupię. — Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 13475” 13475-2

MEBLE UŻYWANE nowoczesne, kupuje Meblokomis, Kraków, Podwale 5. 13194-3

SREBRÓ 1 złoto polamane kupuję „Czas” — Kraków, Starowisłna 10. — 13505-2

MOTORY elektr. 950, 1430 obr. od 6—15 koni, motory ropne, benzynowe od 6—15 koni zakupi S.P.B. Katowice, 3-go Maja 23. 13525

KUPIMY BĘBEN do przesiewania proszku z sitem Laboratorium Chem.-Farm. — A. Kozłowski w Łodzi, Narutowicza 18, tel. 159-17. P. 4099K-3

MAGISTER prawa poszukuje pracy popołudniowej. Zgłoszenia: Dziennik Polski „Nr. 13479” 13479-2

MEODA panienka po ukończeniu szkoły handlowej obojnie prace jako początkująca sily biurowa. Zgłoszenia Kraków, Kątowa 3/8. 13450-2

KIEROWNICZKA działu gospodarczego zmienni pracę na Kraków. Świadectwa bardzo dobre. Oferty Kraków, Dietla 27, m. 3. Dąbrowski. P. 4093K-3

Teatry - Imprezy artystyczne

Opera krakowska

We wtorek, dnia 24 bm o godz. 19, w teatrze im. J. Słowackiego „TAJEMNICA ZUZANNY” Wolf Ferrariego, pod dyktando W. Biedlajewa „PAJACE” Leoncavalla, opera w 2 aktach z prologiem, pod dyr. A. Kopyńskiego...

„HARRY SMITH ODKRYWA MERYKE”

Dziś o godz. 19-ej na dużej sali Miejskiego Starożytności Teatru grana jest znakomita sztuka Konstantego Siemomowa pt. „Harry Smith odkrywa Amerykę” z udziałem znanego publicysty z filmu i ze sceny znakomitego artysty Jana Kurnakowicza w roli Prezesa koncertu Mac Pherson Press Co. W innych rolach: Ludwika Castori, Tadeusz Białostocki, Stanisław Jaworski, Tadeusz Kondrat, Stanisław Kostecka, Włodzisław Macherski, Eugeniusz Solarski, Tadeusz Surowa i Roman Wroński.

„ADWOKAT I RÓŻE”

Na małej sall dziś o godz. 19.15 grana jest świetna komedia Jerzego Szaniawskiego pt. „Adwokat i Róże” z Józefem Karbowskim, Jadwigą Kossocką, Marią Majdrowicz-Zakrzęską, Aleksandrą Śląską, Tadeuszem Białkowskim, Lechem Madalińskim, Kazimierzem Merssem, Januszem Paluszkiewiczem i Władysławem Sheybałem.

Teatr Powszechny TUR „KLUB KAWALERÓW”

W Teatrze Powszechnym TUR, Karmelicka 2 codziennie o godz. 19 komedia muzyczna „Klub kawalerów” M. Bałuckiego, ciesząca się olbrzymim powodzeniem. Reżyseria Stefana Orzechowskiego.

Teatr „OPERETKA”, Lubicz 48, o 19.15

Dziś i codziennie szampańska operetka J. Gilberta pt. „CNOTLIWA ZUZANNA” Reżyseria i inscenizacja: R. NIEWIAROWICZ. Przedsprzedaż: „Gospoda Aktorów”, ul. 1 Maja Nr 4. w kasie teatru od godz. 18-tej. W niedzielę i święta w kasie teatru od godz. 10-ej bez przerwy. 3856K

Sprzedaż

JADALNIE, SZAFE KOMBINOWANA sprzedam. Kraków, Stradom 15. 13280-3

KOTLY, warzelnice, autoklawy, dezynfekatory, konstrukcja żelazna — aparaty dla przemysłu Wytwórnia „Suprema”, inż. M. Suckewer, Łódź, Jaracza 40. 3543K-10

MINERALNE WODY KRZYCKIE I SZCZAWANNICKE poleca Hurtownia A. Nemet-schke, Kraków, Poelska 18, tel. 506-57. 3630K-12

NAJTANIEJ sprzedajemy — maszyny do pisania, liczenia, powielacze. „Skład Maszyn”, Kraków, św. Krzyża 7, tel. 539-30. 3833K-5

PLYTY gramofonowe — największy wybór „Ton” Kraków, św. Tomasz 26. 3923K-10

SPINACZE do pasów transmisyjnych Nr. 1, 2, 3, 4, 5 (dla większych i mniejszych pasów) dostarcza hurtownikom po cenach konkurencyjnych Fabryka WYROBÓW METALOWYCH — Wisniewski — Serejski i Szudzi — Walbrzych, Piaskowa Góra, Dolnośląska 30. 4041K-3

NUTY wszelkiego rodzaju — podręczniki muzyczne wysyła „Polska Nuta”, Kraków 11. 4065K-2

MŁYNSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza firma Kanarek, Kraków Mazowiecka 35. 12383-10

KOLDRY puchowe, wełniane, watowe, poleca: Wytwórnia Kolder, Kraków, Krowoderska 32. 12893-15

TRZY ubikacje przemysł. — magazyn, przecznicza Dietlowskiej odstąpię. Tel. 542-57 10—12, 547-86 16—18. 13433-3

STUDENT Politechniki poszukuje oddzielnego pokoju, komfort. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 13256”.

SPRZEDAŻ nieruchomości

NAJWIĘKSZY wybór kamienic, will, domów jednorodzinnych, parcel — posiada TRZOEPEK — Kraków — Wielopole 8. 13177-5

WILLE wolną, ogród owocowy, KAMIENICĘ dwupiętrową, wolne mieszkanie, KAMIENICĘ dwupiętrową, sklep, centrum, DOMEK murywany, wolne mieszkanie. — PARCELE budowlane, uzbrojona sprzedam — Kraków, SIENNA 5. 13513-4

BROWAR, młyn, gospodarstwa, kamienice, domy, parcele — sprzedaję — kupno — „Własna Strzecha”, Kraków, Rynek Główny 10, tel. 585-71. 12736-10

WYDZIAŁ Komunikacyjny Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na odbudowę mostu żelaznego z blachownic spawanych na rzece Bobrawie

w ciągu drogi samochodowej w km. 196.127, w Gąsowach Dużych, który odbędzie się dnia 8. III. 1948 r., o godz. 12-tej.

Potrzebne do opracowania oferty, informacje i podkładki można otrzymać w wyznaczonym Urzędzie, pokój Nr. 918. 4086K

PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty murarskie i betonowe, ciesielskie, ślusarskie i różne (budowlane) w związku z odbudową odlewni Instytutu

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych prosimy składać w biurze Instytutu do dnia 10 marca o godz. 11-tej.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 marca o godz. 12-tej.

Blizsze informacje oraz ślepe kosztorysy i warunki przetargu otrzymać można w Biurze Instytutu za opłatą 30 zł. od strony kosztorysu.

Przy składaniu ofert należy dołączyć kwit na wpłacone na nasze konto żyrowe w N. B. P., Oddział Kraków, wadium w wysokości 1 proc. sumy oferowanej. P.4102K

SOKI SUROWE do wyrobu win sprzedamy „PORTWIN” SZCZECIN — WIELKA 5 4097K

Poważnie Szwajcarskie Przedsiębiorstwo Handlowe poszukuje Przedstawiciela Sprzedaży pierwszej klasy. Poszukuje się osoby dobrze obznajomionej z zawodem, o dobrych kontaktach, z klientelą przemysłową w Bielsku i okolicy dla sprzedaży wełny, bielizny, resztek wełny, jedwabiu i jedwabiu sztucznego fabrykantom miejscowym.

A. FISCHHAB KRAKÓW GRODZKA 46 TEL. 565-11 SZYLDY ETYKIETY TŁOCZONE W RÓŻNYCH KOLORACH

Dla Odbudowy Portu w Szczecinie potrzebni Inżynierowie Technicy Ekonomisci oraz wysoko kwalifikowani fachowcy robót Inżynieryjno Lądowych, Wodnych i Elektro-mechanicznych.

Szczotki — Pedzie hurt — detal Jan Sychowski Kraków ul. Floriańska 36 w podwórku. Tel. 570-34

FABRYKA ODCZYNNIKÓW CHEMICZNYCH w Gliwicach poszukuje 3 egzaminow. palaczy dla kotłowni fabrycznej produkcyjnej, pracującej na 6 atm. Zgłoszenia w Referacie Personalnym, Gliwice, ul. Sowińskiego 11. 4033K

PARCELE BUDOWLANA koło Parku Krakowskiego kupimy. MAGAZYNÓW — ewent. ze sklepem poszukujemy Zgłoszenia: „Dziennik Polski” Kraków „Nr. 13264”.

PARKIET kiej na zimno FURNIRY: Jesionowe — jaworowe — dębowe na składzie: KA-DE-T. Kraków, Stolarska 7 Telefon 581-45. 4092-3

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW WODNYCH zatrudni Dyrekcja Okręgowa Dróg Wodnych we Wrocławiu przy robotach inwestycyjnych na rzece Odrze. Zgłoszenia osobiste lub pisemnie przyjmuje Biuro Dyr. Wrocław, Plac Legnicki 21 — Tel. 24-41 i 21-42 — w godzinach urzędowych. P.4094K

Już ukazała się od dawna zapowiadana książka MARSZAŁKA MONTGOMERY — OD NORMANDII DO BAŁTYKU

żądać we wszystkich księgarniach WYDAWNICTWO AWIR KATOWICE

DZIENNIK SPORTOWY

Wisła (Zakopane) zwycięża w sztafecie 4x10 km

W poniedziałek odbyła się ostatnia konkurencja mistrzostw narciarskich Polski: sztafeta 4x10 km. Zakończyła się ona zwycięstwem Wisły Zakopane w składzie: Sitarz, Woyna-Orlewicz, Bukowski, Kwapien w czasie 3.07.45. 2) Śląski klub narciarski Katowice w składzie: Frost, Holeksa, Haratyk, Dąbrowski 3.07.55. 3) SNPTT Zakopane I w składzie: Zubek, Skupień, Berysz, Daniel Krzeptowski 3.08.31,5 4) HKN Zakopane — 3.13.08. 5) Wisła II Zakopane — 3.22.10. 6) SNPTT Zakopane II — 3.26.04. 7) OM TUR Warszawa — 4.27.11. 8) HKN Zakopane II — 3.30.45. 9) Wisła Kraków — 3.32.25.

Trasa biegła od basenu Morskiego Oka, gdzie wspólnie startowali lekkiem podejściem do toru bobslejowego, skąd terenem leśnym poprzez Polanę PCK uciążliwym podejściem w kierunku gajówki w Bierutowicach. Następnie leśna droga w dół, po czym ostrym podbiegiem pod Kocię Eby, gdzie był punkt 5 km. W dalszym ciągu podejściem pod kościół Wang i zjazdem trawersowym poprzez drogę Bronisława Czecha, potok Łomnicę na drogę Śląską, skąd zjazdem obok górnej stacji wyługu pętlowego do mety. Przebieg sztafety był interesujący, gdyż walka o pierwsze miejsce była bardzo zacięta. Początkowo prowadził SNPTT Zakopane I przez bardzo dobrze biegnącego Zubka, jednak na następnej zmianie wysunęli się biegacze Śląscy. Dopiero na ostatnich kilometrach zdołał Kwapien wywalczyć pierwsze miejsce dla Wisły. Miejsce zajęte w mistrzostwach przez narciarzy śląskich jest wielką niespodzianką.

Najlepsze rezultaty osiągnęli na tych odcinkach: 1) Kwapien 44.26, 2) Dziedzic 45.24, 3) Daniel Krzeptowski 45.25,5, 4) Dąbrowski 45.32.5, 5) Haratyk 46.27, 6) Skupień 46.36, 7) Bukowski 46.40, 8) Holeksa 46.49, 9) Franek Gąsienica (Wisła Zakopane) 46.50, 10) Zubek (7.15, 13) Orlewicz 48.13, 20) Filek (Kraków) 49.44.

Ogólnie mistrzostwa zakończyły się zwycięstwem SNPTT, która zdobyła 10 tytułów mistrzowskich Polski w narciarstwie. Wieczorem odbyło się uroczyste zamknięcie zawodów oraz rozdanie nagród zwycięzcom. A. T.

Tarnovia w kl. A KOZTS

W rozgrywkach finałowych o wejście do kl. A KOZTS rozegranych 21 i 22 bm. w hali Tarnovia, startowały 4 drużyny: Spółem Kraków, Haliński (Maków), HKS (Chrzanów) Tarnovia. W pierwszym dniu uzyskano wyniki: Tarnovia—Spółem 5:1, Spółem—HKS 5:0, Tarnovia—Haliński 5:0, Spółem—Haliński 5:2, Tarnovia—HKS 5:2, HKS—Haliński 5:4. Haliński przyszedł do Tarnowa z poważnym opóźnieniem i wystąpił z dwoma zawodnikami. W drugim dniu rozgrywek powstały pewne komplikacje, na skutek przegranej Tarnowii o Spółem 5:4. Obydwie drużyny reprezentują b. dobrą klasę i dopiero trzecie spotkanie pomiędzy nimi zdecydowało o mistrzostwie. Najładniejszą partię w tym dniu rozegrał Roik (Tarnovia) i Szalaj (Spółem).

Decydujące spotkanie o wejście do kl. A KOZTS zakończyło się zwycięstwem Tarnowii nad Spółem 5:0. Pkt dla Tarnowii zdobyli: Nowiński i St. Roik po 2 oraz Kokoszka. Na specjalne wyróżnienie zasługują organizator imprezy M. Mróz z Mościc, który pracował z całym poświęceniem, podczas gdy inni „bawili się w dygnitarzy”.

CRACOVIA—REK SIŁA (GISZOWIEC). Tow. polknie hokejowe odebrało się 24 bm. o godz. 19 na stadionie lodowym Cracovii.

z mojego notownika

Sprawy i sprawki

Dzisiaj omówimy kilka listów Czytelników na rozmaite tematy. Zaczniemy od kłopotu studenta, p. Mariana Sawińskiego (ul. Królowej Jadwigi 30 n. 1), któremu w dniu 15 bm. na dworcu kolejowym w Krakowie wyślano portfel z dokumentami osobistymi i cudzym talonem, uprawniającym do kupna czeskiego obuwia w „Bacie” oraz z cudzymi pieniędzmi. Powierzonymi niezamierzonym studentowi na załatwienie tego czeskiego sprawunku. Pan Sawiński gorąco prosi p. złodzieja, żeby w najgorętszym razie — odesłał mu chociażby dokumenty. Mamy nadzieję, że taktowny specjalista od przekraczania siódmego przykazania — nie odmówi strapio-

Szukamy nazwiska dla biednego tułacza

Od ks. A. Wojnarowskiego z Rudnika n. Sanem otrzymaliśmy następujące wstrząsające pismo, które w całości zamieszczamy:

Często czytam w „Dzienniku Polskim” szlachetne apele o społeczeństwa celem przyjęcia z pomocą nieszczęśliwym osobom. Ja nie wolam o pomoc materialną — tylko proszę Szlachetni rodacy! Dopomóżcie biednemu tułaczowi odnaleźć swoją rodzinę, a przynajmniej swoje nazwisko!

Sprawa tak się przedstawia: W małej wiosce, prawdopodobnie nad Popradem, mieszkała uboga rodzina; ojciec robotnik wiejski, matka i dwoje małych dzieci. W domu była wielka bieda, więc raz kazala matka chłopcu starszemu, mającemu około 6 lat, pójść za chlebem. Uszedł już kawał drogi, gdy spotkał jakiegoś człowieka, który wracał do swego domu. Ten dowiedziawszy się o celu podróży chłopca, wziął go ze sobą, dał mu chleba, a że zaczęło się ściemniać, więc przenocował go w swym domu. Rano chłopiec wyszedł, lecz ponieważ w nocy spadł śnieg — było to późna jesień — stracił orientację i zbłądził. Prawdopodobnie szedł w przeciwnym kierunku, aż zaszedł do jakiegoś dworu, skąd zabrał go gospodarz ze wsi Moron, nazwiskiem Gawlik. U niego służył chłopiec ten 12 lat, a ponieważ nie znał ani nazwy swej wsi rodzinnej, ani nazwiska ojca, więc przyjął nazwisko owego gospodarza Gawlik. Po śmierci gospodarza Gawlika, tułacz szedł dalej po służbach, a obecnie służy już 20 lat na pewnym probostwie na Podkarpaciu. Często udawał się w drogę, aby odszukać swoją rodzinę, lecz nie mógł znaleźć. Jedynym jego pragnieniem jest dowiedzieć się, jakie jego nazwisko i czy żyje kto z rodziny.

Pomóżcie mu w tym szlachetni Czytelnicy!

Szczegóły, które sobie ów człowiek zapamiętał są bardzo skąpe ale przy ich pomocy może uda się coś dowiedzieć. Imię ma: Jakub. Nazwiska ojca nie zna, pamięta tylko, że na małe mówił „Józefowa”. Nazwy wsi rodzinnej nie pamięta. Ojciec miał pod okiem czarną plamę. Gdy Jakub wyszedł z domu miał około 6 lat, a obecnie może mieć 50—55 lat. W domu mówili po polsku. We wsi było dużo Cyganów. Gdy chodził z matką do kościoła, kościół był w miasteczku nad dużą rzeką, prawdopodobnie nad Popradem. Do kościoła szli przez most nad tą rzeką.

Z miasteczka było blisko do Orlowa. Ze wsi chodzili także ludzie na targi do Nowego Targu.

A może ktoś z ludzi starych przypomni sobie, że w latach 1890—1900 zaginął we wsi chłopiec kilkulatni, a na podstawie powyższych szczegółów będzie można dowiedzieć się o

jego rodzinnej wsi, nazwisku i rodzinie. Dopomóżcie więc kochani rodacy ukoić ból tego życiowego rozbitka!

Wszelkie wiadomości proszę kierować pod adresem: ks. Adam Wojnarowski, gimnazjum i liceum w Rudniku n. Sanem, wojew. rzeszowskie.



Fot. H. Makarewiczowa

Zawód górnik jest bardzo ciężki i nużący, a chwile odpoczynku wyjątkowo cenne. Nic też dziwnego, że pomyślano o zorganizowaniu tego odpoczynku. W tej dziedzinie wielką rolę odgrywają świetlice. W świetlicach tych są książki, czasopisma, szachy. Zainteresowane świetlicami rośnie, a ilość wypitych kieliszków wódki maleje — i tak jest dobrze. W Zabrzu odbyły się mistrzostwa szachowe górników. Na zdjęciu fragment rozgrywek, a obok zwycięzcy turnieju: 1) (od góry) Jan Sławik z kopalni „Jadwiga”, 2) Józef Madejski z kop. „Rokitnica”, 3) Izidor Cwolek z kop. „Zabrze”.

Targi Poznańskie — pełnym obrazem polskiej wytwórczości

Drugie po wojnie, a 21 z kolei Międzynarodowe Targi Poznańskie, które odbędą się w dniach 24 kwietnia do 9 maja br., zapowiadają się imponująco. Do chwili obecnej udział w Targach zgłosiło już 12 państw. Oficjalnie reprezentowane będą: Związek Radziecki, Bulgaria, Czechosłowacja, Jugosławia, Holandia, Węgry; przez firmy prywatne zaś: Szwecja, Dania, Belgia, Francja, Włochy i St. Zjednoczone Ameryki Północne.

Wśród wystawców krajowych reprezentowane będą wszystkie gałęzie

przemysłu państwowego, instytucje spółdzielcze oraz szereg przedsiębiorstw prywatnych — dając łącznie obraz całości polskiej wytwórczości. Ministerstwo Komunikacji uwzględniło wnioski dyrekcji Targów Poznańskich w sprawie znówek, zarówno dla zwiedzających Targi jak i dla wystawców. Poza tym Biuro Podróży „Orbis” organizuje we wszystkich większych ośrodkach Polski pociąg popularny. Specjalne ulgi przewiduje się również dla wycieczek pracowników ośrodków przemysłowych.

Cenne dzieła sztuki przedmiotem sensacyjnego procesu

Przed sądem w Warszawie rozegra się niebawem ciekawa sprawa. Dr med. Tomasz Wertheim wniosł niedawno pozew przeciw Muzeum Narodowemu w Warszawie, Muzeum Wielkopolskiemu w Poznaniu oraz przeciwko Uniwersytetowi Warszawskiemu o zwrot cennych obrazów pedzła wybitnych polskich malarzy, ocenionych łącznie na ok. 2 miliony złotych.

Ojciec lekarza, znany przemysłowiec Gustaw Wertheim był posiadaczem dużej kolekcji dzieł sztuki, zrabowanej w czasie wojny po jego śmierci przez Niemców. Kiedy jedyńy spadkobierca Gustawa Wertheima, jego syn, lekarz, wrócił do kraju z zagranicy, rozpoczął poszukiwania

rozgrabionego majątku; twierdzi on, że niektóre obrazy znajdujące się obecnie w Muzeum Narodowym, Muzeum Wielkopolskim oraz w gabinecie rektora Uniwersytetu Warszawskiego, należały do kolekcji jego ojca. Są to m. in. autoportret Wypsińskiego, obrazy Brandta, Falata, Stanisławskiego, Kotsisa, oraz „Napoleon na koniu” Piotra Michałowskiego. Dr Wertheim domaga się przywrócenia posiadania i nakazania wydania mu obrazów.

Przypominamy

Wezwana przez księgarnię Zakładu im. Ossolińskich do łańcucha ofiar dla szkół i uniwersytetów ludowych na Mazurach, księgarnia Gebethnera i Wolffa złożyła w darze książki Władysława Orkana: „Listy ze wsi”, „Komornicy” i „W Roztokach” oraz książki K. Bunscha: „Dziękuję skarbu” i „Ojciec i syn”. Księgarnia S. Kamińskiego, Podwałe 5, ofiarowała następujące książki: „Kosak-Szczuckiej, Legnickie pole”, „Piekarzy”, „Fizyka stwarza nową epokę”, „Morstinowej: „Kabała historii”. Malarzyńskiego: „Bolesław Krzywousty”, Kurka: „Janosik”, wzywając do dalszych ofiar księgarnię Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, plac Mariacki i księgarnię A. Krzyżanowskiego, Rynek Gł.

Przypominamy adresy uniwersytetów ludowych na Mazurach, które zwróciły się z prośbą o książki: U. L. Rudziska k. Pasmyna, dyrektor Karol Malek i U. L. Morąg, Śląska 6. dyr. Jan Boenigk. Poza tym punkty zbiorczy książek znajdują się w księgarniach Gebethnera i Wolffa, Krzyżanowskiego, im. Ossolińskich i Składnicy Harcekiej, Rynek Gł 7.

Pan Jan W. komunikuje nam, że w Urzędzie Stanu Cywilnego w Podgórzu wisi plan miasta Krakowa. Nie było by w tym nic osobliwego, gdyby nie drobne niedopatrzenie. Oto ów plan jest opatrzony tytułem: „Plan der Regierungstadt Krakau”. Znowu Krakau!.. Pan W. proponuje, żeby ten tytuł zalepić kartką z odpowiednim polskim napisem, gdyż młode pary odnoszą przykre wrażenie, iż biorą ślub w jakimś niemieckim mieście.

Skoro już mowa o Urzędzie Stanu Cywilnego, wspomniemy o oryginalnym liście panny Zofii S. z Krakowa. Młoda ta osoba ma skromne życzenie: pragnie wyjść za mąż za pośrednictwem „Notownika”. Kończy liceum, ma 19 lat, jest blondynką o niebieskich oczach, wzrost — 166 cm. Wyraża przypuszczenie, że zapewne takiej prośby jeszcze nigdy nie czytalem. Myślę się energicznie panna Zofia! Tylko dlatego wspomnieliśmy o jej liście gdyż jest to jubileuszowy — SE-TNY — list w podobnej sprawie! B. BRZEZIŃSKI



Jeszcze jeden jubilat

Motto: „A imię Jego: sto i pięćdziesiąt!” (Adam Mickiewicz, po głębszym namyśle, na jednym z seansów epitytystycznych.)

Trzy razy grube Złarto kalendarza, Odkąd namioty Rozbiliśmy razem!

Zaczęłeś skromnie, W nader kusej szacie — Dziś jesteś piękny, Drogi Jubilate!

Masz pióra tegie, W wielkiej obfitości, „Gęsi” i „Listy”, I ROZMAIŁOŚĆ.

Barwne Kamyczki I ostatnie mody, Cenne brylanty — Bardzo czyste wody.

Żywoć swój pędzisz W pracy twórczej, zdrowej — Wciąż dla Narodu, Oraz „Narodowej”.

Pracujesz dzielnie, Jak z tego wynika, Dla czytelników, Oraz „Czytelnika”!

Więc „Dziennik Polski” Dziś życzenia śle Mu, Jubilatowi, Redakcji, Eilemu.

Niech długo żyja, Jak zółw, albo Solski — Tego Wam szczerze Życzę

„DZIENNIK POLSKI”.

Trzeba patrzeć

W związku z konserwacją kościoła św. Andrzeja, XI-wiecznej budowli romańskiej, odsłonięte zostały stylowe okna: trzyskrzydłowe okno międzywieżowe, na miejscu którego zbudowano w XIV w. zegar, oraz bliźniacze o-



kna z kolumnkami w środku w górnej części wieży i zamurowane dotąd całkowicie okna dolne. We wnętrzu kościoła odsłonięto w nawie północnej portal romański z końca XI wieku, otwierając przejście do schodów wieży północnej, które — zamurowane w XIX wieku — nie były dotąd dostępne.

Dalsze zakrojone na szerszą skalę prace około restauracji wnętrza odsłonią zapewne jeszcze wiele tajemnic architektonicznych zabytkowego kościoła.

W Klinice Stomatologicznej zagęszczenie

W Klinice Stomatologicznej U. J przy ul. Smoleńsk thumy studentów czekają na swą kolejkę. Klinika ta ma pod swą opieką lekarską kilkanaście tysięcy studentów, liczbę zaś lekarzy niestety ograniczoną. Wobec tego bez niczyjej winy pacjent czeka czasami na swą kolejkę dwa czy trzy tygodnie. Jedynie w wyjątkowych wypadkach udziela się chorym natychmiastowej pomocy. (ez)

W tramwaju

W wozie tramwajowym, świętym terenie różnych obserwacji, wśród pasażerów znalazł się 4-letni chłopczyk z mamusią. Ścisł przeogromny, matka z trudem ochrania dziecko przed możliwym wypadkiem. Zbliża się konduktor, również z trudem zdobywa miejsce dla matki i dziecka, i zwracając się do niego, zapytuje: — Czy nie boisz się takiego tłoku, mały obywatelu? — Ja się nigdy nie boję! — odpowiada chłopiec rezolutnie. — Dlaczego? — Bo ja mam w domu sablę! (mz)